NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 7 | Wąbrzeźno, dnia 15 luty 1936 r. | Rok 17

Niedziela Mięsopustna

EWANGELJA

św. Łukasza rozdz. 8, wiersz 4—15.

Onego czasu, gdy się wielka rzesza schodziła i z miast kwapili się do Jezusa, rzekł przez podobieństwo: Wyszedł, który sieje, siać nasienie swoje. A gdy siał, jedno upadło podle drogi, i podeptane jest, a ptacy niebiescy podziobali je. Drugie zaś upadło na opokę, a wszedłszy uschło, iż nie miało wilgoci. Insze padło między ciernie, a społem wzrósłszy ciernie zadusiły je. A insze padło na ziemię dobrą, a wszedłszy uczyniło owoc stokrotny. To mówiąc, wołał: Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha. I pytali Go uczniowie Jego, coby to za podobieństwo było. Którym On rzekł: Wam dano jest wiedzieć tajemnice Królestwa Bożego, a innym przez podobieństwa, aby widząc nie widzieli, a słysząc, nie rozumieli. Jest tedy to podobieństwo: Nasienie jest Słowo Boże. A którzy podle drogi: ci są, którzy słuchają; potem przychodzi djabeł i wybiera słowo z serca ich, aby nie uwierzywszy, nie byli zbawieni. Które zaś na opokę, ci, gdy usłyszą, z weselem przyjmują słowo: a ci korzenia nie mają, do czasu wierzą, a czasu pokusy odstępują. A które padło między ciernie: ci są, którzy słuchali, a odszedłszy, od starania troskliwego i od bogactw i od rozkoszy żywota bywają zaduszeni i nie odnoszą pożytku. Lecz które na ziemię dobrą, ci są, którzy dobrem a prostem sercem usłyszawszy, słowo zatrzymują i owoc przynoszą w cierpliwości.

MODLITWA

Boże! Widzisz, że żadnemu ze swych uczynków nie ufamy. Spraw łaskawie, abyśmy puklerzem nauczyciela pogan (Pawła) zasłonieni zostali od wszelkich przeciwności, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Który z Ojcem i Duchem Świętym króluje na wieki wieków. Amen!

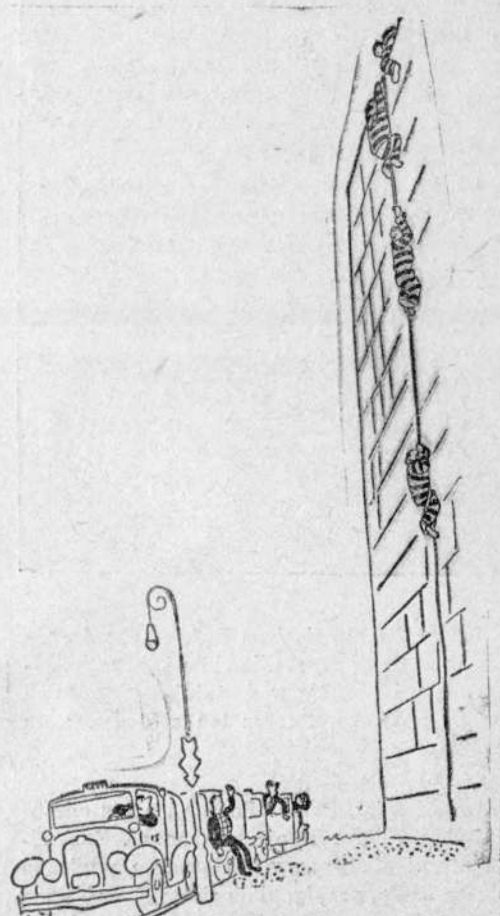


Na wstępie Mszy św. stawia nam Kościół przed oczy człowieka, który w wielkiej potrzebie ciała i duszy przypomina sobie ocalenie, jakie Bóg w dawniejszych czasach przynosił ufającym w Niego. I teraz ten człowiek woła o pomoc i ratunek:

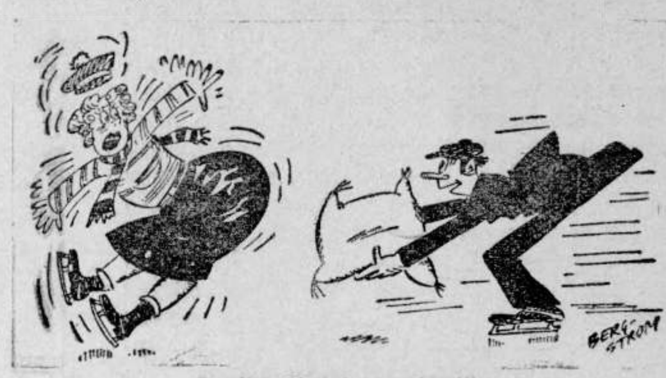
„Powstań, czemu śpisz, Panie? Powstań a nie odrzucaj do końca! Czemu oblicze Twoje odwracasz? Zapominasz ubóstwa i utrapienia naszego? Albowiem poniżona jest w prochu dusza nasza, przylgnął do ziemi brzuch nasz. Pawstań, Panie, ratuj nas. — Boże! uszyma naszemi słyszeliśmy. Ojcowie nasi nam opowiadali sprawę, którąś uczynił we dni ich“. (Ps. 43, 23—26, 2).



„Nie będziesz kusił Pana Boga twego" (kuszenie Jezusa na górze podług obrazu malarza Ludwika Schnorr von Carolsfeld).



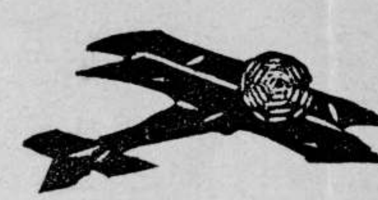
W Ameryce:
Hallo! Możeby panu posłużyć taksówką?



Prędko, Kajtek, upadam!!!



Ojcze! z tym piecem porządnie nas oszukali! Toć on wcale nie grzeje!



Zapisz się na członka **L. O. P. P.**

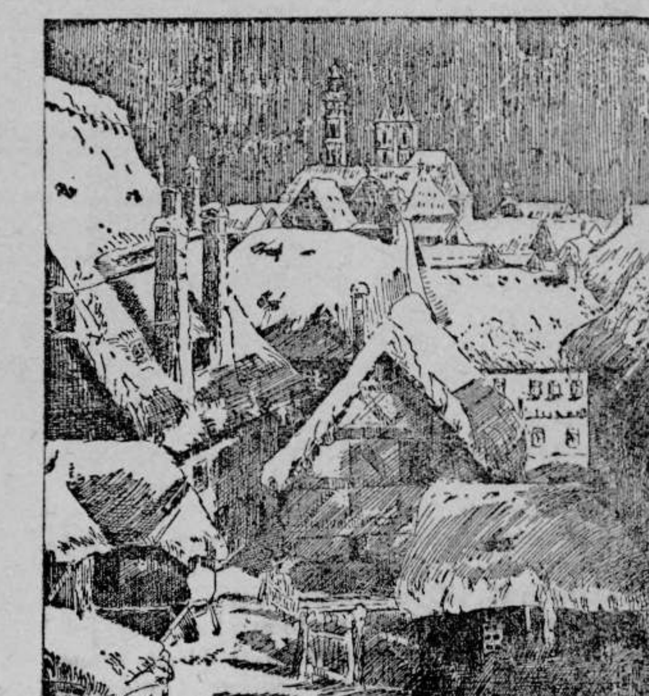


Ratusz w Opolu

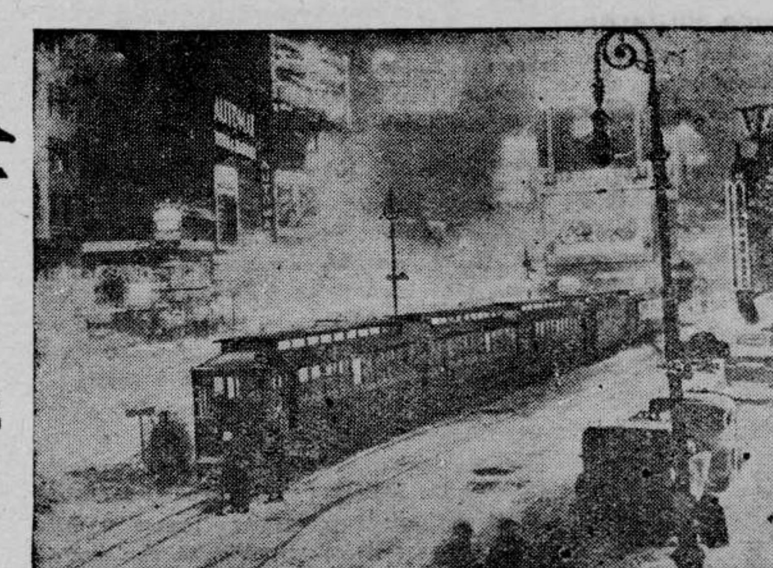




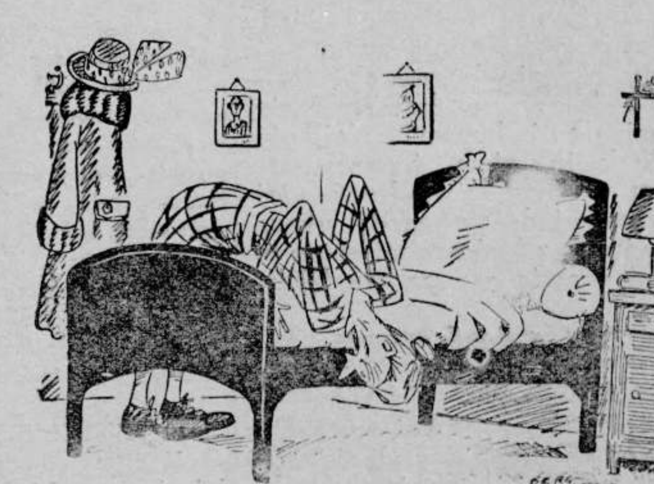
W dniu 7 bm. zmarł w Rzymie kardynał Ludwik Sincero



Dachy w śniegu



Ulica w Chicago podczas śnieżycy



Na pomoc! widzę obce nogi pod łóżkiem!

Z kalendarzowych kronik.

MIESIĄC LUTY W KOŚCIELE, HISTORJI I TRADYCJI.

Staropolski wyraz „luty“ znaczył tyle, co srogi, groźny, n. p. w „Krzyżakach“ Sienkiewicza czytamy o „lutym zwierzu“. Taką nazwę więc otrzymał ów „srogi“ miesiąc, który nazywał się dawniej także „sieczeń“ lub „strąpacz“, jako miesiąc, który siecze mrozem i strzępi drogi i pola fantastycznemi bryłami śniegu.

Miesiąc luty przechodził różne koleje. Z dwunastego miesiąca w roku stał się drugim, w reformie Cezara upośledzono go, robiąc go krótszym od innych miesięcy, a wkrótce potem wzgardzono nim zupełnie, zabierając mu jeszcze jeden dzień na korzyść innego miesiąca.

Kronika kościelna wykazuje tylko jedną ważniejszą uroczystość w tym miesiącu, tj. święto Oczyszczenia N. Marji Panny, zwane także świętem Matki Boskiej Gromnicznej z powodu świec w tym dniu używanych. Zwyczaj palenia świec sięga jeszcze tych czasów, kiedy pogańscy Rzymianie urządzali hałaśliwe pochody z płonącemi pochodniami przez miasto. Papieże znieśli ten zwyczaj, zaprowadzając procesje z pochodniami, ale już ku czci N. Marji Panny. Zwyczaj ten poświęcania i palenia gromnic rozszeżył się z Rzymu na cały świat chrześcijański.

Historja wymienia w lutym m. in. następujące zdarzenia: 5. 1831 Dybicz wkracza z wojskiem rosyjskiem do Królestwa Polskiego, 6. 1296 zamordowanie króla Przemysława I w Rogoźnie, 14. 1386 chrzest Władysława Jagiełły w Krakowie 15. 1831 zwycięstwo Dwernickiego pod Stoczkiem, 18 1836 zajęcie Krakowa przez Austrjaków, 25. 1831 bitwa pod Grochowem, 28. 1768 zawiązanie konfederacji w Barze.

Z przysłowi ludowych na luty, mówiących przeważnie o zimie, najwięcej jest w użyciu przysłowie: „Kiedy luty, obuj buty.“ Dnia 5 lutego „Sól św. Agaty, chroni od ognia chaty“. — Dnia 24-tego znowu „Święty Maciej zimę traci, albo ją bogaci“. Najlepiej jest jednak, jak zima jeszcze trwa, albowiem według doświadczeń wiejskich przepowiadaczy pogody, ukazanie się wiosny z końcem miesiaca lutego, jest prawie zawsze zwodnicze.

Rzeczy ciekawe

CZŁOWIEK, KTÓRY CZTERY LATA SPAŁ.

Z Londynu donoszą: W hrabstwie Kent w Anglji zdarzył się niecodzienny wypadek przebudzenia się po 4 latach snu jednego z b. żołnierzy wojny światowej, nazwiskiem Wiktor Cleane. Cleane został w jednej z ostatnich bitew podczas wojny światowej zasypany ziemią wskutek wybuchu granatu. Po powrocie do domu po jakimś czasie nastąpiły objawy stałego znużenia i niemocy. Lekarze nie byli w stanie wytłumaczyć przyczyny takie stanu. Został wzięty na obserwację do szpitala. Stan jego pogarszał się z każdym dniem, tak, że liczono się z jego zgonem. Cleane nie zmarł, lecz zasnął. Odżywiano go sztucznie. Po 4 latach takiego snu obudził się przed kilkoma dniami, nie zdając sobie zupełnie sprawy z tego, że tyle czasu upłynęło od chwili zaśnięcia. Przybyłą żonę poznał natychmiast, natomiast co do dzieci, które liczą 6 i 8 lat, nie mógł sobie ich przypomnieć. Stan jego zdrowia jest dobry, lecz pozostaje nadal pod opieką lekarzy

KRAJ MILJONERÓW W EUROPIE.

Mała Danja z 3 i pół miljona ludności, z których 1 i pół miljona płaci podatki, liczy 500 miljonerów. Duńscy miljonerzy rozporządzają kapitałem od 2 do 10 miljonów koron. Pozatem Danja należy do rzędu tych państw, w którem na głowę przypada największa ilość przeczytanych książek oraz posiadanych radjoaparatów, a pod względem rowerów — Holandja, telefonów Stany Zjednoczone A. P. wysuwają się na pierwsze miejsce.

ŚRODEK PRZECIWKO KATAROWI.

Należy wiąć łyżeczkę od herbaty kamfory, wlewając ją do szerokiego naczynia. Następnie należy naczynie to do połowy napełnić gorącą wodą. Nad naczyniem należy rozprzestrzenić stożkowato papier, którego wierzch należy tak zedrzeć, aby w otwór było można nos wsadzić. Następnie wciągać nosem unoszącą się parę przez 10 — 15 minut. Po 3 — 5 godzinach należy powtórzyć ten zabieg, a gdyby katar nie ustał, należy w takim samym odstępie czasu powtórzyć. Najostrzejszy katar nie wytrzymuje ataku pary z kamfory i musi ustąpić, tak, że nie należy lekceważyć tej porady. Szczególnie obecny okres — bardzo łatwo powodujący zaziębienie, wymaga w razie kataru natychmiastowego zastosowania tego zabiegu.

NIEDOKRWISTOŚĆ CHOROBĄ SOCJALNĄ.

Bułgarski lekarz dr. Majdrakoff przeprowadził badania, czy niedokrwistość występuje u ludzi, którzy znajdują się w ciężkiem położeniu materjalnem. Przeprowadził on badania na 540 robotnikach Sofji. Badania te wykazały, że robotnicy, którzy przybyli ze wsi i znaleźli się w ciężkich warunkach życiowych w mieście posiadali mniej czerwonych ciałek krwi oraz bardzo małą zawartość hemoglobiny, która wpływa na kolor krwi, od robotników, urodzonych w mieście. W momencie, gdy płace zostały zwiększone oraz gdy poprawiło się wyżywienie i warunki mieszkaniowe, proporcjonalnie zwiększyła się ilość czerwonych ciałek krwi oraz hemoglobiny u tych robotników.

JAK WIELKI JEST APETYT PYTONA?

Muzeum przyrodnicze w Travankore w Indjach, prowadzi specjalne studja dotyczące życia różnych węży i gadów. Uczeni ustalili, że n. p. węże potrafiają szybciej pełzać, jak ludzie biegać. Również zebrano ciekawe dane, dotyczące apetytu n. p. Ustalono, że pyton, liczący 7 mtr. długości, w ciągu roku zjadł 100 królików, 4 kangury i 1 psa.

DWA TUZINY CIĘŻKICH KAMIENI W ŻOŁĄDKU.

O tem, że ptaki łykają kamienie, czy też trawią żwir, wiemy ze szkół. Lecz zachodzi szereg wypadków ciekawych z życia zwierząt, które z czasem dopiero ustalono. I tak w żołądku strusia znachodzimy klucze, czerepy, gwoździe, igły i t. p., krokodyla — ciężkie łańcuchy, młoty obcęgi, puszki konserwowe, czaszki ludzkie i zwierzęce. Foki należą również do wszystkopożerających. Słonie morskie połykają czasami do dwu tuzinów ciężkim kamieni, aby możliwie najgłębiej pływać.

CHORĄGIEW Z WŁOSÓW DZIEWCZĘCYCH.

Jak donoszą z Japonji, w Tokio 800 młodych dziewcząt ofiarowało swoje włosy celem utkania z nich chorągwi wojennej. Włosy przefarbowano na biały i czerwony kolor, sztandar bowiem przedstawia wschodzące czerwone słońce na białem tle. Chorągiew ta jest wystawiona obecnie w Tokio i budzi duże zainteresowanie.

NAJMNIEJSZY CZŁOWIEK NA ŚWIECIE.

Najmniejszy człowiek na świecie żyje w Paryżu. Jest nim Liliput, narodowości amerykańskiej, Werner Ritter. Ma 21 lat, jest 55 cm. wysoki i waży 8 kg. Czyta i pisze, lecz czytać umie lepiej jak pisać. Jest namiętnym zbieraczem znaczków pocztowych, których posiada dość bogaty zbiór.

KOBIETY NIE SĄ SŁABSZE OD MĘŻCZYZN.

Lekarz amerykański Dr Edgar v. Allen, pracujący w klinice Mayo w Rochester, spomocą Związku Lekarzy Amerykańskich opublikował dane statystyczne, wykazujące, że kobiety nie są słabsze od mężczyzn. Udowodnił to po zbadaniu 300.000 osób. Ze statystyki tej wynika, że więcej rodzi się nieżywych chłopców, jak dziewcząt. Dalej, umiera więcej chłopców jak dziewcząt w wieku dziecięcym. Więcej kobiet osiąga wiek 75 lat. Starszy wiek osiąga dwa razy tyle kobiet, jak mężczyzn. Więcej wdów wychodzi powtórnie zamąż. Wdów jest również więcej, jak wdowców.

BĘDZIE MOŻNA POLOWAĆ GAZAMI.

Znany badacz amerykański Dr Wolfgang wynalazł karabin, który wyrzuca naboje gazowe. Naboje te są tak silne, że mogą ściśle oznaczoną przestrzeń puszczy całkowicie zatruć, a temsamem wszystkie zwierzęta znajdujące się w tym rejonie na jakiś czas ubezwładnić. — **Działanie gazu ma trwać od 2 do 3 godzin. — Zwierzęta żadnej szkody na zdrowiu nie ponoszą. Przeprowadzone próby w jednym z ogrodów zoologicznych miały dać dobre rezultaty. Obecnie Dr Wolfgang miał się udać do jednej z wielu niezbadanych jeszcze puszcz w Brazylji, gdzie zamierza wypróbować skuteczność swego wynalazku, lecz jedynie w celach naukowych.**

Książnica Kopernikańska
w Toruniu